

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W akceptacji miesięcznie	1,75 zł.
Z odroczeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agnuszach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odroczeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych ułłą wyższą, przeszkod w składaniu, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032
Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejka Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 85

Chojnice, sobota 28 marca 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20%, nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tytułu. Za i cminowy druk ogłoszeń administracja n.e odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

Uczą nas czujności.

W ostatnim numerze podaliśmy treść sprawozdania, które we wtorek wygłosił min. Skrzyński w Komisji dla spraw zagranicznych. Przedewszystkiem ciekawe były szczegóły z rozmów, jakie p. Skrzyński miał z ministrem Chamberlainem. Minister Chamberlain położył nacisk na to, że upatruje w narodzie polskim dobry materiał w ogólnym gospodarstwie europejskim, ponieważ on sam się zdumiewał, jak szybko zdołali Polacy uporządkować swą walutę i jak szybko zdołali przywrócić w kraju uporządkowane stosunki. Widać w tem talent i pracowitość narodu polskiego, które rokują na przyszłość dobre nadzieje. Nietylko zatem nie myśli o tem, ażeby naruszać granice państwa polskiego, ale cieszy się z tego, gdy naród polski granic swych broni, ponieważ demokracja, którąby sobie inaczej postępowala, zasługiwałaby na upodlenie. Zresztą nawet z politycznego stanowiska nie można myśleć o naruszeniu granic, ponieważ byłoby to igranie z ogniem w prochni.

Tak mówił minister Chamberlain z p. Skrzyńskim. Tymczasem w tym samym dniu wygłosił minister Chamberlain sprawozdanie w parlamencie angielskim, które różni się znacznie od tego, co ten minister mówił z p. Skrzyńskim. Po omówieniu sprawy protokołu o wiecystym pokoju, o którym piszemy na innym miejscu, rozwiódł się minister Chamberlain obszernie o słynnym planie niemieckim, mającym zabezpieczyć granice zachodnie kosztem granic wschodnich, a więc kosztem granic Polski i Czech. Oto zdaniem p. Chamberlaina plan niemiecki jest po upadku protokołu o wiecystym pokoju najważniejszym dokumentem, mogącym zabezpieczyć pokój w Europie i stąd należy koniecznie zastanowić się poważnie nad tem, czego się Niemcy do magają. Oto zdaniem Chamberlaina czyni rząd niemiecki szczerą i uczciwą wysiłki, zmierzające do poprawy istniejącego stanu rzeczy i Anglja może skutecznie pomóc w urzeczywistnieniu tych zamierzeń. Niemcy są gotowe do zbadania obszernych traktatów rozjemczych i do zawarcia umowy z temi państwami, które są zainteresowane w położeniu nad Renem. Po dobre umowy mogłyby być pozawierane również z innymi państwami, granicami z Niemcami. Tu pan Chamberlain ma na myśli Polskę, Czechy i Włochy. Podobne położenie, jakie jest obecnie nad Renem, jest dla Niemiec niedo przyjęcia. Właśnie ze względu na sprawę nadreńską nie mógł rząd angielski przedewszystkiem przyjąć protokołu o pokoju wiecystym, bo byłby musiał godzić się na położenie, jakie się wytworzyło nad Renem.

Co zaś do granic wschodnich, to Niemcy zobowiązują się nie stosować żadnych wystąpień zbrojnych w celu osiągnięcia zmiany granic, lecz nie są skłonne zrzec się nadziei, że granice te mogą być w przyszłości zmienione w drodze przyjaźnych rokowań, czy to drogą układów dyplomatycznych, czy wreszcie dzięki pośrednictwu Ligi Narodów. Chamberlain oświadczył, że tak on jak również przedstawiciele innych mocarstw nie mogli od powiedzieć bezwzględna odmową, gdyż wysunięcie tych przedłożeń jest znamienne i jest krokiem naprzód na drodze do zabezpieczenia pokoju. Rząd angielski sądzi — mówił dalej p. Chamberlain — że utrwalenie pokoju na zachodzie będzie równocześnie uzupełnieniem rękojmij granic wschodnich. Żaden kraj nie jest tak, jak Polska, żywiej zainteresowany w utrwaleniu pokoju i w podtrzymaniu dobrych stosunków z Niemcami, ale bezstronnie przekonują się, że Niemcy nie mogły-

by ze swej strony liczyć na żadne korzyści, ani na uzyskanie dodatkowego bezpieczeństwa, atakując Polskę.

To byłyby najważniejsze ustępy z mowy ministra Chamberlaina. Gazety niemieckie są zdania, że minister Chamberlain nie mógł jaśniej wypowiedzieć tego, do czego zmierza polityka angielska, i że tem samem rozwiódł wszelkie nadzieje polityków francuskich, którzy liczyli na to, że Chamberlain cofnie się przed ostatecznością.

Po tej ostatniej mowie Chamberlaina należy być przygotowanym na wielką dziennikarską, sejmową i dyplomatyczną walkę pomiędzy Francją a Anglią. Zachodzi nawet pytanie, czy się czasem rząd p. Herriota nie zatrząśnie, bo mu gotowi zarzucić, że nie potrafił przewidzieć i zapobiedz tej mowie Chamberlaina i tem samem doprowadził do nowego zaniepokojenia w Europie.

Z mowy p. Chamberlaina jedno wynika, Łączy on sprawę Nadrenji ze sprawą Polski. Ów znany sojusz bezpieczeństwa na zachodzie chcą Niemcy zawrzeć dopiero wtenczas, gdy Francuzi oczyścą Nadrenję i zagłębą Rubry. Na to się Francuzi nie zgodzą, bo musieliby się pożegnać chyba powoli z dłuższymi splatami długów niemieckich. Francja ma zatem interes w nienaruszalności Polski. Zresztą z nienaru szalnocią granic Polski idą również w parze granice ościennych krajów. Należy nam zatem być na straży ale pozatem prowadzić politykę czujną, jasną i energiczną. Anglja prowadziła zawsze politykę niejawną czy to wobec Niemiec, czy Francji czy Rosji. Różnica polegała jedynie na tem, że o tem się dawniej publicznie nie mówiło, ale wyozekiwano się ciekawości do wojny. Dziś się o tem mówi, rzekomo w interesie pokoju, ale Anglja, choć światowa potęga, to jeszcze nie Europa. Gdyby Niemcy zresztą wysunęły kłedy sprawę granic Polski w Lidze Narodów, to chyba mogliby to zrobić w celu zabezpieczenia swych granic, jeżeli o nie się lękają.

Sprawa bezpieczeństwa Polski w Sejmie.

Po wtorkowym przemówieniu ministra Skrzyńskiego przemawiał Generalny Komisarz Polski w Gdańsku p. Strassburger o sprawie gdańskiej przed Radę Ligi Narodów. Powiedział, że sprawę państwowości Gdańska zatwierdzono w Lidze po myśli Polski, tak samo spodziewa się Polska pomyślnego załatwienia sprawy skrzynek pocztowych, ponieważ takim jest zapatrywanie prawników, a z drugiej strony, ponieważ w okręgu portu gdańskiego mamy nietylko prawo ładowania, ale zarazem prawo wspólnych rządów. Oo do innych spraw, jak sprawy cel, dyrekcji kolejowej itd. p. Strassburger nie nowego nie powiedział.

Nad powyższymi mowami wywiązała się dyskusja. Przedewszystkiem p. min. Skrzyński oświadczył, że nie wie o jakimś planie min. Benesa o Stanach Zjednoczonych Europy. Poseł Kozicki podniósł, że na słowach tośmy w Genewie wygrali, za to w rzeczywistości polityka niemiecko angielska idzie w kierunku obcięcia naszych granic pomorskich. Niebezpieczeństwa ooprawda niema, ale może się wywiązać, gdy my w Lidze Narodów nie postaramy się o przedstawiciela w Radzie w tym czasie, gdy Niemcy będą w Lidze. Poseł Stroński jest zadowolony z wyników genewskich, zadowolony jest dalej z rokowań o nasze bezpieczeństwo, ale nade wszystko cieszy się z tego, że naród cały położenie rozumie, trzeźwo je traktuje i zawczasu sypie odpowiednie groble.

Około planu niemieckiego.

Z Paryża donoszą, że minister Skrzyński przedłożył Niemcom w rozmowie z Chamberlainem bardzo wygodny plan. Oto radził im, ażeby się zobowiązali wstrzymać nazawsze od napaści na Polskę, a w zamian za to możnaby z nimi pogadać po 15 latach. W tę wiadomość nie wierzymy, ale ją podajemy za innymi gazetami.

Dalszą wiadomość znowu powiada, że Anglja nie bierze wcale pod rozwagę planu sojuszu z 9 mocarstwami. Polska i Czechosłowacja mają bowiem granice z Niemcami, ale Jugosławia i Rumunja nie mają z nimi wspólnej granic i nie mają ochoty wydawać pieniędzy na czyjąś obronę przed Niemcami. Wolaliby

w to miejsce sojusz przeciw Węgom, Turcji i sowie- t-m, na co znowu Czechy i Polska się nie zgodzą, bo nie chcą wojny ze sowietami.

Jest jeszcze inna wiadomość, że Niemcy zgodzi- lby się na podpisanie sojuszu bezpieczeństwa z Fran- cją i Anglią, gdyby Francja z Nadrenji i zagłębła Rubry wyczłafa już w sierpniu swe wojska. Wierzymy ale Francja każe jeszcze Niemcom poczekać na ten podarunek.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

O zabezpieczeniu Europy.

Z Paryża donoszą, że tam zastanawiają się nad tem czy nie możnaby zawrzeć sojuszu w 9 państw euro- pejskich to jest z Francją, Anglią, Belgią, Włoch, Nie- miec, Polski, Czech, Serbji i Rumunji. Francja jest podobno zatem, ale Anglja nie chce o tem słyszeć. Oprócz tego rozsiewają gazety duże wiadomości roz- maitych w związku z bezpieczeństwem Polski i Europy, ale nie warto o nich pisać, bo one są przeważnie wy- mysłem nierieckim, ażeby gazety nie zapomniały cza- sem o Niemcach.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Z pobytu ministra rolnictwa w Poznaniu.

Jak wiadomo przybył do Poznania minister rol- nictwa p. Janicki, ażeby rozejrzeć się trochę w po- łożeniu. Powiedział wszelkie organizacje rolnicze, pomiędzy innymi odwiedził Wydział Hodowli Wielkopol- skiej Izby Rolniczej. Tam to podniósł, że należy rol- nikom baczyć mniej na nięse, ile na wydajność mleka. Mięsem zarzuci nas bowiem w najbliższym czasie Ameryka, produkując mięso tanie, za to mlewo zawsze zbyt znajdzie. Ażeby produkować mleko jak najtaniej, należy zaprowadzić kontrolę mleczności. W Poznań- skiem jest obecnie 9 kółek kontroli mleczności na 4500 krów, ale to daleko nie wystarczy. Kontrola powinna być jak najwydatniejsza. W innych dzielni- cach jest kontrola mleka daleko więcej rozpowszechniona.

Dalej podniósł p. minister, że dla podniesienia hodowli remontów obniżyło już wojsko miarę koni ze 152 na 150 cm.

Dalej zainteresował się p. minister ogromnie składnicami magazynów wywozowych poznańskiego Banku Ziemiań. Są to olbrzymie składy, gdzie prze- czyszczają zboże i nasiona, przeznaczone na wywóz zagranicę.

„Ja jestem niewinny“.

Rząd niemiecki odgrywa rolę świętacza. Am- basador niemiecki w Londynie Stammer zaprzecza, jakoby rząd niemiecki miał rządowi polskiemu przed- łożyć urządzenie plan naruszenia granic Polski. Ani rząd niemiecki nie robił rządowi polskiemu żadnych warunków, ani też rząd polski nie mógł niczego od- mawiać. Zatem wiadomość angielskiej gazety „Times“ co do naruszenia granicy Polski jest nieprawdziwą.

Ambasador Stammer lepiej zrobił gdyby po- prosił rząd niemiecki, ażeby nie urządzał podszczuwa- jącej roboty przeciwko Polsce. Pan Stammer gra tu rolę złodzieja, który sam nie kradnie, ale drugim kraść pozwoli, a sam powiada, że jest czystym jak baranek, bo niczego nie ukradł. Pan Stammer tu zaprzecza, a równocześnie kanclerz Luther wysyła na Górny Śląsk podburzające telegramy, w których mówi o niespra- wiedliwym podziale Górnego Śląska i o nadziejach na odebranie Śląska od Polski z powrotem. Rząd bolszewicki też powiada, że on agitacji bolszewickiej za granicą nie prowadzi, ale równocześnie pozwala ją prowadzić swym urzędnikom i bolszewickim organiza- cjom. Tłómaczenie p. Stammera jest zatem prostem zamydleniem oczu.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodzić będą w dniu 1 kwietnia następujący księża:

Ks. Paweł Czaplewski, profesor gimnazjalny w Grudziądzu; ks. Paweł Czaplewski, proboszcz w By-

Kurs złotego

z dnia 25. 3. 1925.

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 złoty =	101 gul. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki rentowe =	1,23 1/2 — 1,24 1/2	złotych
1 dolar =	5,16 1/2 — 5,17	złotych

szwiec; ks. Tomasz Gosk, proboszcz w Jastrzębiu; ks. Leon Gregorkiewicz, kuratus w Kielcynie; ks. Władysław Grochociński, proboszcz w Chelmoniu; ks. Piotr Kujawa, kuratus w Mędromierau; ks. Augustyn Łubiński, proboszcz w Lisewie; ks. Józef Ledóchowski, proboszcz w Pelplinie; ks. Brunon Lubowski, proboszcz w Wrocławiu; ks. Zenon Promiński, proboszcz w Boluminku; ks. Franciszek dr. Rożyński, profesor seminarjum kleryka w Pelplinie; ks. dr. Franc. Sawicki, prof. seminarjum kleryka w Pelplinie; ksiądz Wład. Sobiecki, proboszcz w Żółdowie; ksiądz Aleksander Swieczkowski, proboszcz w Oczarzu; ks. Władysław Szypliewski, proboszcz w Kielcynie; ks. dziekan Jan Wilimowski, proboszcz w Więberku; w obrębie administratury gdańskiej: ksiądz Stanisław Białk, proboszcz w Sidlicach; w obrębie administratury pomezajskiej: ksiądz Franciszek Klin, proboszcz w Niborku; w Niemczech; ksiądz Jan Pliński, kapelan marynarki niemieckiej w Kilonji.

Ks. kanonik Paweł Kurowski został mianowany przez N. ks. biskupa Rosentretera radcą duchownym i członkiem Generalnego wikariatu.

Przeniesieni zostali: ks. wikary Koźnik z Wygody do W. Łęcka, ks. wikary Gliszczyński z W. Łęcka do Osieka.

Przy nowo budowanym kościele w Wdzie (pow. starogardzki) ustanowiony został jako kuratus ksiądz Chabowski.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 27 marca 1925 r.

Jutro: Jana Kapistrana w.
Słońca wschód 5.47, zachód 6.25.
Księżycy wschód 7.54, zachód 10.53.
Dziś: Jana Damasceńskiego w. d. k.
Słońca wschód 5.49, zachód 6.23.
Księżycy wschód 7.28, zachód 9.46.

Co słyhać nowego? Rajbach wielki stał się z powodu wykopania jakiegos tam szkieletu cieleczonego, przez jednego kamienicznika przy ulicy Mickiewicza. Już też się zaraz jakaś baba znalazła, która z tego szkieletu zrobiła kompletnego człowieka. Druga zaś rozpoznaje w nim kości Wintera itd. Znalazł się też mądrala, który proponował sprowadzić na miejsce psa policyjnego dla zbadania ich pochodzenia. Mamy jeszcze takich ludzi, którzy wymagają od psa nadzwyczajnego instynktu rozpoznawczego. Przed jej wywachałby on kieszki pana Słowińskiego, aniżeli pochodzenie tych spróchniałych kości. Przypuszczając należał, iż w miejscu tem znajdował się kiedyś omentarz z wojen krzyżackich i kto wie czy czasem nie ukryte są w tem miejscu jeszcze jakie skarby. Zalecałoby się robić odpowiednie poszukiwania, może znalazłoby się co? Panu Kamińskiemu żyzyłoby tego z całego serca, bo niewątpliwie przydałaby mu się odpowiednia sumka na zaspokojenie wymogów Grabskiego, którego kieszeń clerpi na bezustanne suchoty. Tylko z psiem biega, bo jakoś dla wypróbowania jego zdolności zło dzieje nie dają okazji.

Naprawa dróg i szós Rząd dba o to, ażeby drogi szosy utrzymywać w możliwym porządku. Pan budowniczy powiatowy Koch stara się doprowadzić do należytego stanu szosy w Lichnowach, Silnie, Brusach i Wielu. Wyznaczono na ten cel 160 tys. zł. Bieda jeno w tem, że ten pieniądz tak ospale wpływa. Panuje jednak przekonanie, że i pieniądz wpłynie i szosy zostaną uporządkowane. Widać, że robi się co może.

Zniżki taryfowe na targ poznański przyznane. Dyrekcja Targu Poznańskiego zakomunikowała Związkowi Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, że na skutek wniosku p. prezesa Marchlewskiego zgłoszonego na posiedzeniu Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej w dniu 3 bm. Ministerstwo Kolei udzieliło 33 1/2 % zniżki taryfowej dla uczestników tegorocznego Targu Poznańskiego. Zniżka będzie udzielona w ten sposób, iż wystawca lub zwiędzający Targ w drodze powrotnej zapłaci tylko 1/3 część biletu za przedłożeniem przy kasie kolejowej karty wstępu na Targ.

Sąd Polubowny przy Izbie Przemysłowo-Handlowej gdańskoj starogardzkiej został utworzony uchwałą z dnia 17 lutego br. Sąd ten jest na to, ażeby we fachuowy sposób rozstrzygać wszelkie spory, wynikające w handlu. Sędziami będą rzeczoznawcy z Izby Handlowej. Działalność sądu rozpocznie się 1 kwietnia br.

Nadzwyczajne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków. W czwartek odbyło się w lokalu u p. Czarneckiego nadzwyczajne zebranie Towarzystwa Pow. i Woj., któremu przewodniczył wiceprezes pan George. Wyloniła się ponownie wiadomość po niekrotny raz sprawa unundurowania. Po długich za i przeciw uchwalono wprowadzić koszulki wojskowe a nie mundurki. Dwuch członków zaciarowało i starad się do 1 kwietnia o najkorzystniejszą ofertę, przypuszczalnie cena za koszulkę i spodnie nie przekroczy sumy 23 zł. Na zebraniu w dniu 1 kwietnia zapadnie wybór między ofertami. Chodzi tu o już gotowe koszulki i spodnie. Szandar nadejdzie dla Towarzystwa około 5 kwietnia. W dniu uroczystości odegrana zostanie sztuka „W górę serca”. Zresztą po szczegóły tomisje w dalszym ciągu pracują nad przygotowaniem do uroczystości.

Powiatowa Rada Kasy Chorych na swem posiedzeniu z dnia 25 bm. upoważniła zarząd Kasy do poczynienia kroków, celem nabycia domu p. Rinka przy ul. Dworcowej. Dom ten kosztować ma około 15500 zł. Z ubiegłego roku Kasie chorych przy-

było 13000 czystego zysku, jest więc z czego zapłacić. Kupno domu na dotychczas znanych nam warunkach można uważać jako niezbyt korzystne, ale droga wyjścia jest trudna, bowiem z dniem 1 lipca Pow. Kasa Chorych wyprowadzić się musi z dotychczas zajmowanego domu przy pl. Jagiellońskim.

Jak słyhać stara się Czersk o przeniesienie Kasy chorych do Oczerska, w tym celu nawet firma Schlitt zaciarowała zupełnie bezpłatnie potrzebne lokale. Przyczyny, dla jakich większość Rady powiatowej nie chce korzystać z tej oferty są różne i mają większą wagę. Przedewszystkiem Chojnice dają do zupełnego pozbycia się Oczerska, gdyż Oczersk obciąża rachunek Kasy chorych o jakie 5000 zł. miesięcznie, które wyrównane muszą być na koszt reszty powiatu. Bez tej kuli u nogi składki do Kasy chorych dla reszty powiatu mogłyby być procentualnie niższe, obecnie bowiem stopień procentowy składek jest dość wysoki, bo 6 proc. sumy zarobku.

Dla czego Czersk wykazuje tak niekorzystny stan rzeczy? Oto przyczyny leżą w dzisiejszym nienajlepszym położeniu gospodarzem. Trzeba zważyć, że gdy przemysł czerski skutkiem bezrobocia zwolni od razu z jakie 200 robotników — co dość często się zdarza — ci ludzie z konieczności, jak mówią, stają się chorymi i niezdolnymi do zarobkowania — i kasa chorych płaci zasiłki. Naszym zdaniem jednakże nie drogą rozłączenia można niedomagania te usunąć, lecz drogą stworzenia zdrowych warunków dla przemysłu czerskiego, o co dbać powinno odnośnie czynników rządowe. Zresztą tak źle nie może być, skoro Powiatowa Kasa chorych zdobyła w roku ub. 13000 zł zysku.

Rozprawy Sądu pokoju z dnia 24 bm. Stają: Leon Olik, Bernard Paszka Borayskowski z Borowego Mlyna, ostarżeni o to, że 23 listopada 1924 r. w Borowym Mlynie odgrazali się Rudniom z wybudowania Borowego Mlyna. Oskarżony pierwszy zasądzony został na karę grzywny 50 zł, oskarżonego drugiego uwolniono od winy i kary. — Franciszek Szupka i August Knitter oskarżeni o to, że dnia 21 listopada 24 r. w Kroantach przywłaszczyli sobie bezprawnie 1 otr. grochu własność dzierżawcy majątku p. Prusaka. Oskarżony pierwszy wypiera się zamiaru kradzieży. Sąd uznał winę oskarżonych i zasądził ich na karę więzienia po 10 dni, którą zamieniono na grzywnę po 100 zł, i ponoszenie kosztów postępowania. Bandelowska obecnie we więzieniu i Witaliska Eleonora z Chojnic oskarżona o to, że pierwsza w styczniu 1925 roku w Chojnicach jedną słabną obrączkę na szkodę Anny Piechowskiej bezprawnie sobie przywłaszczyła i oskarżonej drugiej za 20 zł do sprzedaży zaciarowała. Dalej zarzuca się oskarżonej pierwszej, że w lutym br. przywłaszczyła sobie w Grudziądzu 1 torbękę rączką, 1 swetr, 1 suknię szwiotową i rącznik ścienny na szkodę Marjanny Berendt. Do kradzieży torbki i swetra oskarżona się przyznaje. Jako należną złodziejkę sąd zarządził ją na karę więzienia przez 5 miesięcy, zaś oskarżoną drugą za paserstwo na karę więzienia przez 3 dni. Franciszek Zierold z Konarzynek oskarżony o to, że w roku 23 był w bezprawnym posiadaniu broni a to 1 wojskowego karabina, para be'u i naboji. Oskarżony dowiódł, że do posiadania tej broni był uprawnionym przez wójta, wobec czego nastąpiło niewinienie oskarżonego od winy i kary.

Przytrzymano w drodze wie zór jedną córkę Ewy, która mając nieśleda kłopot, szukała ratowania i też znalazła takse w kieliszku, do którego zbyt głęboko zaglądnęła. Miano niemają roboty, ażeby uciekać ją w przytulku policyjnym, gdyż nie mał byłaby pobita policjantów. Widać co to wójka nie może — nawet u „pici słabej”.

Ze środy na czwartek zjechało się na tejszym dworcu mnóstwo handlarzy jarmarcznych. Zdądzali oni na jarmarki w Kamieniu lub Łęgu odbywające się w dniu 26 bm. Poczekałnie były przeto odpowiednio przepelnione. Ławki starym zwyczajem były zajete jako łoża, na których wyciągały się tak kobiety jak i mężczyźni. Dla oka przedstawiało się to położenie nienajlepiej. — Zawił się i pewien „inwalida”, który dziwnym zbiegiem okoliczności „zgubił” bilet kolejowy. Trzeba więc było postać się o inny. Niestety nie było za co, gdyż kieszenia świecili pustkami. Jednak osobom czujnym nie uszło zbadać przyczynę, bo „zalatowało” od niego coś w rodzaju gorzeli. Zdobył się na pomysł i z jakimś tam zaświad ozeniem w ręku obkoleował sąg, zbierając pewną sumę na rachunek tej „zguby biletu”. Wszystko szło jak na sznurku, jednak starym zwyczajem musiał się wtrącić w to policjant i biedakowi humor popsuł przez szczełowe badanie jego osobistosci.

Znalezione. Z komisariatu policji państwowej donoszą nam, że w dzień po jarmarku chojnicksim znaleziono przy torze kolejowym pod Kamieniem trzy torebki damskie, które oddano do komisariatu pol. państw. w Kamieniu. Torebki te przypuszczalnie zostały skradzione podczas jarmarku w Chojnicach. Prawi właściciele zgłosić się mogą w tut. komisariacie lub też w komisariacie w Kamieniu.

Zjazd okręgowy Związku Towarzystw Kupieckich odbędzie się w Chojnicach w niedzielę dnia 29 marca o godz. 3 i pół po poł. w hotelu p. Kalety. Program jest następujący: 1) Zagajenie przez prezesa Towarzystwa Kupców Samodzielnych Chojnice i wybór prezydium zjazdu. 2) Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania miejscowego Towarzystwa. 3) Referat i korreferat pod tyt.: „Działalność Centrali w ubiegłym półroczu i obecny program pracy Związku z położeniem gospodarzem. Referenci: p. prezes Związku Marchlewski i kierownik Centrali

p. Dr. Rzepecki. 4) Referat posła p. L. Krzywińskiego pod tyt.: „Obecne położenie gospodarzem”. 5) Uchwalenie rezolucji, 6) Wolne głosy i wnioski. — Upraszają się o przybycie wszystkich Szan. Członków sąsiednich towarzystw jak i miejscowego Towarzystwa Kupców Samodzielnych.

Zarząd
Towarzystwa Kupców Samodzielnych
w Chojnicach.

Ogień, jaki wybuchł w czwartek rano w domu przy ul. Podmurnej 16 nie miał szerszych skutków. Zapalił się w komenie sadz, straż pożarna w krótkim czasie ogień zduśiła i niebawem miejsce opuściła. Nocą mogły być pożar ten fatalny dla całej ulicy Młyńskiej.

Wybory do Powiatowej Kasy Chorych ze strony pracodawców odbędą się w niedzielę dnia 29 bm. od godz. 8 przed poł. do godz. 8 wieczorem. Postawiono 3 listy kandydatów i to lista nr. I rolników z czołowym kandydatem p. On zanowskim, lista II Związek pracodawców Czersk z czołowym kandydatem p. dr. Zamke, lista III Związek pracodawców Chojnice i okolicy z czołowym kandydatami pp. Steinhilberem i Kęzmińskim. Lokale wyborcze: dla Chojnic miasto, hotel Centralny, dla okolicy lokal p. Hejrioha. Wybory dla kasy chorych mają dla pracodawców wielkie znaczenie i w ich własnym interesie leży starać się o dobry wyitek.

Sportowe miasta Chojnic! Organizuje się znów oddział piłki nożnej i lekkiej atletyki przy tut. Sokole. Wstępujcie więc gremjalnie do Sokoła, zapisujcie się w Banku Handlowym Rynek, gdzie jest lista wyłożona. Zebranie organizacyjne zwoła się w najbliższych dniach.

Grono techniczne „Sokoła”.

Sprzedż drzewa. W sobotę dnia 28 bm. o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Kalety sprzedawane będą drzewa z lasu miejskiego Wolność i to długie bukowe 200 mtr. sześć, dębowe 100 m. sześć, sosnowe 100 m. sześć, szczypty, wałki opałowe itd.

Zamach na pociąg W czwartek wystrzelił niewysledzony dotąd sprawca z karabinu do wieczornego pociągu, przyjeżdżającego z Laskowic do Chojnic o pół 9. Zamach urządzono tuż pod Tucholą. Kula przebiła szyby przedziału trzeciej klasy na wyłot z obu stron. Odłamki szkła zraniły nieznacznie jakiegos wojskowego. Gdyby strzał był padł na chwilę rychlej, byłby zabił konduktora, rewidującego bilety. Szczęściem można nazwać, że dalszego nieszczęścia nie było.

Z Izby karnej odwoławczej Sądu Okręgowego z dnia 20 bm. Stają Wincenty Modrzejewski, zamieszkały w Parszczyńcu i Franciszek Modrzejewski, oskarżeni o to, że w maju zeszłego roku w Parszczyńcu zabrali cudzą ruchomą, a to jeden wóz pienków własność Wirkusa, w tym zamiarze, by je sobie bezprawnie przywłaszczyć, oskarżeni zostali przez sąd pokoju w Chojnicach zasądzeni: Wincenty na jeden tydzień więzienia, Franciszek na nagane, oskarżeni wnieśli na czasie przeciw wyrokowi odwołanie. Izba karne zniósła wyrok pierwszej instancji i oddała sprawę do ponownego rozpatrzenia do I instancji, jako obrońca zastępował p. mec. Behnke. Franciszek Wiśniewski z Chojnic o to, że w czerwcu 1923 r. usiłował zabrać portfel, cudzą rzecz L. Widmana w tym zamiarze, aby sobie bezprawnie przywłaszczyć. Oskarżony do winy się nie poczuwa, został przez sąd pokoju w Chojnicach zasądzony na 3 dni więzienia i ponoszenie koszt postępowania, oskarżony przeciw temu wniósł odwołanie. Po przeprowadzonej rozprawie izba karne odrzuciła sprawę na jego koszt. Bolesława Kropidłowskiego, zamieszkałego w Kaliszu o kradzież leśną zasądził sąd pokoju w Kościerzynie na trzy miesiące więzienia, przeciw temu wniósł oskarżony odwołanie, izba karne po przeprowadzeniu rozprawy wyrok pierwszej instancji zniósła i oddała sprawę do ponownego rozpatrzenia pierwszej instancji, jako obrońca występował p. mec. Behnke. Gustaw Müller z Chojnic, Józef Albrecht zamieszkały w Konarzynie, August Rohde, oskarżony pierwszy w lipcu 23 r. w Chojnicach sprzedawał alkohol w czasie zakazanym w swej własnej restauracji, oskarżony drugi i trzeci w tym samym czasie alkohol ten używali. Sąd pokoju oskarżonych od winy i kary uwolnił, przeciw wyrokowi wniósł p. prokurator odwołanie, ponieważ rozprawa nie wykazała winy oskarżonego, oskarżony się tłumaczył, że napoje wydawał przed godziną zakazaną, przeto go sąd od winy uwolnił. (C. d. n.)

Kronika prowincjonalna.

Czersk. (Przetarg przymusowy). Jak z ogłoszenia Sądu powiatowego wynika odbędzie się dnia 8 czerwca br. o godz. 11 przed poł. w Sądzie powiatowym w Czersku pokój nr. 12 przetarg przymusowy browaru z domem mieszkalnym, podwórzem i ogrodem, ciałem, stodołą, szopą, piecem do cegły itd., własności p. dr. Zamkego. Blizsze szczegóły na IV stronie dzis. num.

Czersk. Dnia 19 bm. w godzinach wieczornych nieznaną w starszym wieku niewiasta w jednej z czerskich „kniej” widocznie zbyt głęboko zajrzała do kieliszka i wyszedłszy na ulicę zaczęła tańczyć różne foks — troty ku uciesze licznej gromady dzieci, które ją nagabywały. Przedstawiał się śmieszny obraz. Rozhukane dzieci uprawiały gonitwę z wymykającą się kobietą, która w końcu sobronić się chciała w pewnym domu przy ulicy Starogardzkiej, skąd ją

jednakże wypchnięto i trwałaby bieżąca dalej, gdyby nie policja była wkroczyła i zabrała babę w areszt ochronny.

Czersk. Dnia 25 bm. przyjechał do tutejszej szkoły powszechnej pewien ciarunksi przedstawił w klasie najstarszych dzieci swe sztuczki kuglarstwa. Dla dzieci była to wielka radość i zapewne jeszcze długo opowiadać sobie będą, jak to kuglarz wyczarował z ust pewnego chłopca różne dziwy, i tak np. kładł mu do ust kłębki waty a wyciągał różnobarwne jedwabne wstążki, chusteczki itd. Dnia następnego odbyło się także przedstawienie w szkole wydziałowej. Wstęp był niski, bo tylko 20 groszy dzieci płaciły.

Czersk. (Imponujący przebieg wiecznej adoracji i czterdziestogodzinnej nabożeństwa) Na piątek 20 i sobotę 21 lutego przypadła na kościół parafialny w Czersku wieczna adoracja. Rozpoczęła się w piątek rano o 6 tej wystawieniem Najsw. Sakramentu a za kończyła się w sobotę wieczorem o godz. 6 tej uroczystymi nieszporami. Udział ludności w nabożeństwach jak i również podczas całej adoracji był bardzo liczny. W piątek wieczorem o 8 mej odbyło się „Misereere” „Przypuść Panie” a potem jeszcze bardzo długo w noc kościół był napelniony wiernymi, śpiewającymi najrozmaitsze, stare i nowe pieśni wraz z towarzyszeniem organów. W sobotę o godz. pół 6 wieczorem odbyły się uroczyste polskie nieszpory, podczas których chorąży i chorążynie stali ze sztandarami od Tow. Młodz. św. St. Kostki, Kongreg. Marijskiej dla dziewcząt oraz Kongregacji Marijskiej dla matek przed stopniami ołtarza głównego. Po nieszporach odbyła się procesja w kościele, podczas której śpiewano: „Twoja cześć chwala”, po procesji odśpiewano po polsku 3 zwrotki „Ciebie Boże chwalimy” (Te Deum) i „Tantum ergo” i wieczna adoracja w naszej parafii się zakończyła.

Zaraz w następnie trzy dni, niedzielę 22 2, poniedziałek 23 2 oraz wtorek 24 2 przybyło czterdzieści godzinne nabożeństwo, zbieg którego z wieczną adoracją nie jest w każdym roku i jest bardzo rzadkim. Wystawienie Najświętszego odbywało się zawsze o godz. 7 rano, przed poł. w tetrzy dni była uroczysta suma a każdego wieczoru o w pół do szóstej uroczyste nieszpory. We wtorek wieczorem śpiewał podczas nieszporów tylko chór św. Cecylii i to nieszpory łacińskie, po nich nastąpiła procesja znowu ze sztandarami tych trzech towarzystw kościelnych ze świecami, obrazami itd. z piennem: „Kto się w opiekę”. Po procesji chór św. Cecylii odśpiewał po łacinie „Te Deum laudamus”, poczem ks. proboszcz zaintonował: „Jezu Chryste, Panie miły” na znak, że kończy się czas hucznych zabaw, czas karnawału, a następnie jutro środa Popielcowa, rozpoczynająca czas wielkiego, czterdziestodniowego postu.

Czersk Wybryki natury. Krowa Karoliny Kozłowskiej w Łęgach porodziła 4 cielęta, i wszystkie cztery się chowają. Obecnie dowiadujemy się o podobnym wypadku, gdzie u pewnego gospodarza na wybudowaniu Czerska — krowa porodziła 3 cielęta, które niestety zdechły.

Buczewo, pow. pucki. Konie rasy tatarskiej znajdujące się podobno u niektórych gospodarzy w tutejszej wiosce i pobliskiej okolicy. Rasa ta zaprowadzona została kiedyś na wybrzeżu przez króla polskiego Jana III Sobieskiego. Konie tego pochodzenia mają czarną barwę skóry i odznaczają się nadzwyczajną wytrzymałością.

Starogard (Przylapany przemytnik.) Syn pewnego oberzysty z powiatu świeckiego został przytrzymany przez tutejszą policję w chwili, gdy na wozie wioził cięższy ładunek. Na pytanie, co wiezie, oświadczył, że wiezie zboże. Rewizja wozu wykazała jednak, iż zamiast zboża wóz zawierał 5 cetn. tytoniu gdańskiego. Tytoni zaraz skanfiskowano i oddano do tut. Urzędu Akcyz i Monopolów Państw., a przemytnik stanie przed sądem.

Ostatnie telegramy

Straszliwy sposób samobójstwa.

W Zabrze po niemieckiej stronie Śląska włożył robotnik Włora kapsułkę z dynamitem w usta, a następnie zapalił losz. Ciało rozleciało się w sztuki tak, że niektóre części odleciały na 20 metrów daleko.

Przeciw komitetowi mniejszościowemu.

Stronnictwa prawicowe i Piast są przeciw utworzeniu komitetu, któryby zatłwiał sprawy mniejszości w Polsce.

Turecja a Anglja.

Anglja jest bardzo zaniepokojona, ponieważ Turcja gromadzi pod Mossulem na pograniczu Iraku ogromne wojska, ażeby zabrać natychmiast Mossul, gdyby Liga Narodów nie oddała go dobrowolnie. Anglja podejrzewa Francję, że stara się Turcji pomagać.

Obrazy nad Konkordatem.

Na środowym posiedzeniu Seimu oświadczyli się socjaliści i Ukraińcy przeciw Konkordatowi, zaś poszczególne inne stronnictwa domagają się pewnych zmian.

Mussolini wyzdrowiał.

W środę przybył Mussolini po raz pierwszy po chorobie do parlamentu włoskiego.

Czy układy handlowe z Niemcami zerwane?

We wtorek wrócili do Warszawy z Berlina przewodniczący delegacji dla układów handlowych z Niemcami p. Karłowski oraz członkowie senator Barcewicz i poseł Diamand. Reszta członków pozostała jeszcze w Berlinie.

3000 aparatów „Radio” w Polsce.

Według ostatnich obliczeń liczba osób posiadających odbiorcze aparaty radiowe wynosi 3000. Jakkolwiek ilość ta jest małą jednakże z każdym miesiącem powiększa się wobec zniżki cen aparatów zagranicą.

Możemy otrzymać jeszcze 50 milionów dolarów pożyczki.

Dzienniki podają, że rząd polski otrzymał propozycję zaciągnięcia nowej pożyczki w Ameryce w wysokości 50 milionów dolarów.

„Wyzwolenie” za rozwiązaniem Sejmu.

W środę o północy zakończono obrady klubu „Wyzwolenia”, Postanowiono wnieść na czwartkowe posiedzenie Sejmu wniosek o rozwiązanie z dniem 15 lipca Sejmu i wypisanie nowych wyborów na 11 października.

Łańcucki uwolniony.

Proces przeciw komuniste Łańcuckiemu, jaki się toczył w Przemyślu, zakończył się uwolnieniem oskarżonego. Postanowiono jednakże trzymać go nadal w areszcie śledczym.

Rozwala się gmach Ministerjum Spraw Wewn.

Z Warszawy donoszą, że gmach Ministerjum Spraw wewn. zarysował się, a klatka schodowa zawaliła się. Trzeba będzie Ministerjum do innego gmachu przenieść.

Rokowań z Niemcami nie zerwano.

Urzędowo zaprzeczają pogłoskom, jakoby zerwano z Niemcami układy handlowe.

Umarł Julian Marchlewski.

Jeden z przywódców polskiego bolszewizmu Julian Marchlewski, umarł. Był on wyznaczony na przewodniczącego rządów w Polsce, gdyby w r. 1920 byli bolszewicy zagarnęli Polskę.

Wracają do ojczyzny — po śmierci.

Do Warszawy nadeszły 23 trumny ze zwłokami Polaków, zmarłych w Rosji. Śród przybyłych zwłok, m. in. znajdują się zwłoki matki ministra kolei p. Tyszk.

Zmiany w rządzie.

Rada ministrów zgodziła się na utworzenie sekcji komitetu politycznego dla mniejszości narodowych i dla województw wschodnich. W skład sekcji wchodzi ministrowie spraw wojskowych, wewnętrznych, oświaty i sprawiedliwości pod przewodnictwem min. Thagutta.

Rokowania handlowe nie zerwane.

Wiadomości o zerwaniu rokowań handlowych z Niemcami nie potwierdzają się.

Umarła była cesarzowa.

Była cesarzowa Karolina, wdowa po rozstrzelanym cesarzu meksykańskim Maksymilianie, bracie cesarza austriackiego Franciszka Józefa zakończyła życie.

Nieszczęście we Francji.

Pomiędzy Paryżem a Bordeaux wykoleił się pociąg. 5 wagonów wpadło do rzeki. Jest wielu zabitych i rannych.

W przededniu wojny z Japonją.

Rząd amerykański wysnuł z manewrów, urządzonych na Oceanie Spokojnym przekonanie, że Ameryka jest na tem morzu bez wszelkiej siły, jeżeli tam nie będzie posiadała swych stacyi i portów. Na to znowu Japonja się nie zgodzi.

Chińczycy mordują chrześcijan.

W miejscowości Yong-Chengyn podpalili bandyci chińscy budynki misjonarzy i całą csaę spalili a chrześcijan, tak księży jak chińskich chrześcijan mordowali.

Poincare przeciw Herriotowi.

Poincare zamierza wdrożyć w seracie Interpolację w obronie poselstwa francuskiego przy Watykanie.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice Tow. Pszczelnicze w Chojnicach zwołuje w niedzielę 29 bm. o godzinie 2 po południu w sali p. Jażdżewskiego zebranie miesięczne. Z powodu omawiania bardzo ważnych spraw, jest liczne przybycie członków pożądane. Zarząd.

Chojnice. Podoficerowie Rezerwy! Przypomina się członkom ówczesności odbyć się mające w sobotę dnia 28 bm. o godz. 20 tej w sali ówczesności Sokoła — Plac Piastowski. Komendant.

Chojnice. Towarzystwo Zgoda pod op. św. Józefa donosi swym członkom, iż w niedzielę dnia 29 marca przystępuje Towarzystwo do wspólnej Komunji św. wielkanocnej.

O liczny udział członków uprasza Zarząd

Dział gospodarczy.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 25. 2. 1925 r.
Spędzono: 1095 szt. bydła, 1830 szt. świń, 772 szt. cieląt, 130 szt. owiec, — szt. wołów, — szt. buhaji, — szt. krów, — szt. prosiąt. Razem 3827 zwierząt.
Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Woly:

- | | |
|---|-------|
| a) pełnomięsiste, wytuczone woly, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane | 90—94 |
| b) pełnomięsiste, wytuczone woly od lat 4 do 7 | 87—90 |
| c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone | 66—68 |
| d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze | 50—54 |

Stadniki:

- | | |
|--|-------|
| a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej | — |
| b) pełnomięsiste młodsze | 68—70 |
| c) miernie odżywione młodsze, dobrze odżywione starsze | 50—54 |

Jalówki i krowy:

- | | |
|---|-------|
| a) pełnomięsiste, wytuczone jalówki najwyższej wartości rzeźnej | — |
| b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7, | 78—80 |
| c) starsze wytuczone krowy, i mniej dobre młodsze krowy i jalówki | 66—68 |
| d) miernie odżywione jalówki i krowy | 40—44 |
| e) licho odżywione krowy i jalówki | — |
| Licho odżywione młódz (zarłoki) | — |

II. Cielęta:

- | | |
|---|-------|
| a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary) | — |
| b) najprzedniejsze cielęta tuczne | 92—96 |
| c) średnio tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki | 80—84 |
| d) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki | 70— |
| e) liche ssaki | 52—56 |

IV. Świnie:

- | | |
|---|---------|
| a) tuczne ponad 150 kg. żywej wagi | —123 |
| b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi | 116—118 |
| c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi | 108—110 |
| d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi | 96—100 |
| e) mięsiste świnie ponad 80 kg. | 96—100 |
| f) maciory i późne kastraty | 90—110 |

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 25. 3. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	30.50—31.50 zł.
Pszenica	40.25—42.75
Jęczmień brow.	27.00—29.00
Owies	26.50—28.50
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	46.00—48.00
" " 70 " " "	42.50—44.50
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	58.50—61.50
Ospa żytnia	20.00
Groch polny	21.00—24.00
Seradela	12.50—14.50
Łubin niebieski	9.50—11.50
Łubin złoty	13.00—15.00
Ziemiaki fabr.	4.50—
Płatki ziemniaczane	" "

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Ogłoszenie!

Moja żona **Brygida Ryngwelska** z domu Nowak i córki Cecylja Ryngwelska lat 17 oraz Lucja Ryngwelska lat 15 oddały się bezprawnie z mojego domu. Uprasza się, aby im nikt nic nie kredytował, gdyż za popelnione długi po za moim domem nie odpowiadam. 710

Jan Ryngwelski
Borowy-Młyn wybudowanie powiat Chojnice.

Niniejszem polecamy, nasz znany z swej pierwszorzędnej jakości 708

MÜLLER'A SYROP BURACZANY

który prosimy nie zamieniać z podobnymi mniejwartościowymi produktami.

C. F. Müller i Syn
Boguszewo, pow. Grudziądz

Przedstawiciel na Chojnice i okolice
Leon Schmelter,
Chojnice, tel. 104.

Akwizytorzy

na powiat kościerski i chojnicki

mogą się zgłosić piśmiennie **Bydgoszcz do**

Hermana Frankiego nr. 8
Stan. Zieliński. 727

mierzwę

również obejmuję uprawianie roli i zwózki drzewa po nader niskich cenach.
Wirkus, Młyńska 20
Furmaństwo.

Indyki

kaczki kury

wypraw. sucho skubane kupuje 732

Johannes Szyske

skład dziczyzny i drobiu.

Poszukuje się zaraz 718

2 samotnych fernali do

koni, 1 pasterza do bydła

i 2 familie robotników

każda z 2 zaciężnikami.

Tak samo

4 dziewcząt lub kobiet.

Zgłoszenia przyjmuje
Dr. Machowiński
Apteka Radziecka Chojnice.

Podjęmuję 725

zwózki drzewa,

wywóz śmietników,

uprawę roli

po dostępnych cenach.

Zarazem jest na sprzedaż

1 sleszkarka.
Dobbek
furmaństwo Angowicka 16.

Rejestracja umysłowo upośledzonych epileptyków i umysłowo chorych.

Niniejszem wzywa się rodziców i opiekunów, ażeby do dnia 2. IV. 25. zgłosili w Magistracie pokój nr. 3 wszystkich umysłowo upośledzonych, epileptyków i umysłowo chorych, których umieszczenie w Zakładzie Psychiatrycznym ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenie stanie się niebawem potrzebne.

Chojnice, dnia 26. III. 1925 r. 730

Magistrat.

(—) Hubert, zastępca burmistrza.

Baczność!

Niniejszem zwraca się uwagę na następujące ogłoszenia w Oręd. Urzęd. pow. choj. nr. 13.

1) Ogł. p. Starosty pow. choj. z dn. 16. III. 25 r. w sprawie powołania szeregowych rezerwy rocznika pob. 1899, i 1900 na 4 tygodniowe ćwiczenia.

2) Ogł. p. Starosty pow. choj. z dn. 18. III. 25 r. w sprawie prowadzenia hurtownego handlu solą. Powyższy Orędownik Urzędowy wyłożony jest w tut. urzędzie administracyjno policyjnym (Ratusz pokój nr. 1) przez 3 dni do przeglądu. 729

Chojnice, dnia 24 marca 1925 r.

Urząd Policji Miejskiej.

3 K. 2/24.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w CZERSKU i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej

Czersk tom 43 karta 920 i

Czersk " 32 " 777

na imię dr. Antoniego Zemke'go w Czersku zostanie dnia 8-go czerwca 1925 r. o godz. 11-tej przed poł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 12.

Nieruchomość Czersk k. 929 stanowi

1. a) browar z domem mieszkalnym, podwórzem i ogrodem, drugi dom z 2 przybudówkami,
- b) chlew,
- c) stodołę,
- d) szopę na węgle i drzewo,
- e) piec do cegły,
- f) szopę i mieszkanie dla ceglarza,
- g) wozownię.

Razem wynosi wielkość 68 arów 09 metrów kwadratowych. Roczna wartość użytkowa mieszkania wynosi 360 mk., lokali przemysłowych 1110 mk. Stopa podatkowa 57, roczna kwota podatku domowego a) po 4%₀, b) po 2%₀—33,60 mk. Nieruchomość jest wpisana do księgi podatku domowego pod nr. 226, do księgi podatku gruntowego pod nr. 337.

2. grunt, składający się z roli, podwórza, ogrodu, pastwiska wielkości 7 ha 69 a 54 m², kwota podatku gruntowego wynosi 7,34 mk., czystego dochodu 25,29 ta larów, numer matrykuły podatku gruntowego 337.

Nieruchomość Czersk tom 32 karta 777 składa się z domu mieszkalnego z podwórzem i ogrodem domu oraz chlewa, wielkości 9 arów 84 metr. kwadr., roczna wartość użytkowa mieszkania 268 mk., lokali przemysłowych 32 mk., stopa podatkowa 18, roczna kwota podatku domowego a) po 4%₀—9,60 mk., b) po 2%₀—0,40 mk. Nieruchomość jest wpisana do księgi podatku domowego nr. 627, podatku gruntowego nr. 748.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księgach gruntowych dnia 16. XII. 1924 r.

CZERSK, dnia 13 marca 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Państwowe Nadleśnictwo Rytel

urządza

dnia 7-go kwietnia br.

przed południem o godz. 11-tej na sali p. Helty w Rytle

licytację na drzewo opałowe

dla potrzeb lokalnych.

Również sprzedana będzie mniejsza ilość drzewa użytkowego — kupujący drzewo użytkowe winien zaopatrzyć się w zaświadczenie wystawione przez Starostwo. Handlarze wykluczeni. 728

Państw. Nadleśniczy.

Na moich tartakach w Czarnejwodzie i Gutówcu mam każdą ilość 584

**drzewa opałowego,
budulcowego
i żerdzi do płotów**

do oddania. Tak samo wymieniam takowe na wszelkie zboże, które i kupuję.

Brambach, Czarnawoda.

KINO NOWOŚCI

właśc.: PAWEŁ KRZYŹNIEWSKI

W piątek 6 i 8 mej **Sobotę** 4, 6 i 8 mej **Niedzielę** 4, 6 i 8 mej **Poniedziałek** 6 i 8 mej

Quo Vadis

II-ga serja

Prześladowanie Chrześcijan — **Śmierć Nerona**
Druga serja przewyższa stokrotnie I szą serję. 731

W sobotę i niedzielę o godz. 4-tej po poł.
Wielkie przedstawienie dla Młodzieży

Koncert artystyczny.

Sala dobrze ogrzana.

Wybory do Kasy Chorych

odbędą się w niedzielę dnia 29. 3. 1925.

Pracodawcy

którzy zatrudniają urzędników, rzemieślników, robotników, uczni, służbę e. t. c. we własnym interesie, gło-
sują jak jeden mąż na

Listę nr. 3

Związek Pracodawców w Chojnicach.

Kartki do głosowania nabyć można u kupca **R. Stamma**, Rynek, kupca **B. Pruskiego**, Gdańska 5 i przed lokalem wyborów. 724

Baczność bławatnicy! Sprzedaż całkowita masy konkursowej.

We wtorek, dnia 31 marca rb o godz.

4-tej popoł. sprzedawać będę z wolnej ręki w Łęgu stacja kolej. — pow. Chojnice w dawniejszym lokalu „BAZARU“ kupca Rogaczewskiego za gotówkę najwięcej dającymu

a) większą ilość towarów łokciowych, jak różnego rodzaju sukna, flauszów, szewiotów, satyny, płótna pośc., barchanów, kapeluszy, czapek etc. i większą ilość towarów krótkich,

Wartość szacunkowa ca 4 300,— zł.,

b) ilość towarów kolonialnych etc. wartość szacunkowa ca 300,— zł.

Spis towarów wyłożę u mnie do wglądu. Obejrzenie towarów nastąpić może 2 godz. przed sprzedażą.

W. Krzywiński

zarządca masy konkursowej

Ofiarujemy ze składu

kainit, kali, tomasówkę, nasiona buraczane (Eckendorfer), koniczyna i trawy, dalej wapno, cement, papę na dachy, smołę i lepnik lemierce, odkładnie i stopy, żelazo prętowe, obreże na koła, podkowy

gwoździe, bejca zbożowa „Uspulum“ po najniższych cenach.

Landw. Grosshandels-gesellschaft m.b.H.

Filja Chojnice, Plac Jerzego 4

Tuchola, Rynek 7. 721

Skład

z 4 wielkimi oknami wystawnymi 96 qum ewentl. z 64 qum wielką piwnicą i piecem do ogrzewania, nadającej się do pracowni do wydzierżawienia. 719

J. Heyn i Syny.

Licytacja przymusowa

W sobotę 28. bm. o godz. 11. przed połud. sprzedam u p. Kurkowskiego ul. Pocztowa nr. 1 najwięcej dającymu za gotówkę:

- 1 maszyna do szycia
- 1 lustro z podstawką
- 1 szafa do ubrań
- 2 szafy do bielizny
- 1 kanapa
- 1 stół 726
- 1 serweta stołowa.

Winkowski, kom. sądowy.

Poszukuję dzielnej

służącej

bieglej w polskim pisaniu. Gdzie wskaże eksp. nin. pisma.

Poszukuje się pustego lub umebl.

pokoju

Pościel własna. Zgłoszenia do Dzien. Pom. 717

Od dnia 31 - do świąt

dają szanownej klienteli możliwość

kupować obuwie

męskie, damskie i dziecięce

po bardzo niżonych cenach.

Centr. Dom Obuwia

B. Skrzyński

dawniej: Konrad Tak 722

Gdańska 23 Gdańska 23

Proszę obejrzeć moje okna wystawne.

Zbudźmy ducha oszczędności

Przyjmujemy

pieniądze na oprocentowanie i płacimy od wkładów na książeczki oszczędnościowe 10—15% rocznie.

Wypożyczamy

domowe puszkki oszczędności.

Wynajmujemy

skrzynki depozytowe w naszym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice—Ratusz. 406

Baczność!!

Baczność!!

Tanio i szybko

wykonuję wszelkie reparacje jak 698
rowerów, gramofonów, centrifug, motocykli, maszyn do szycia i do pisania i t. d. również podejmuję wszelkie — prace mechaniczne. —

Firma O. Bonin

Gdańska 33

Gdańska 33.